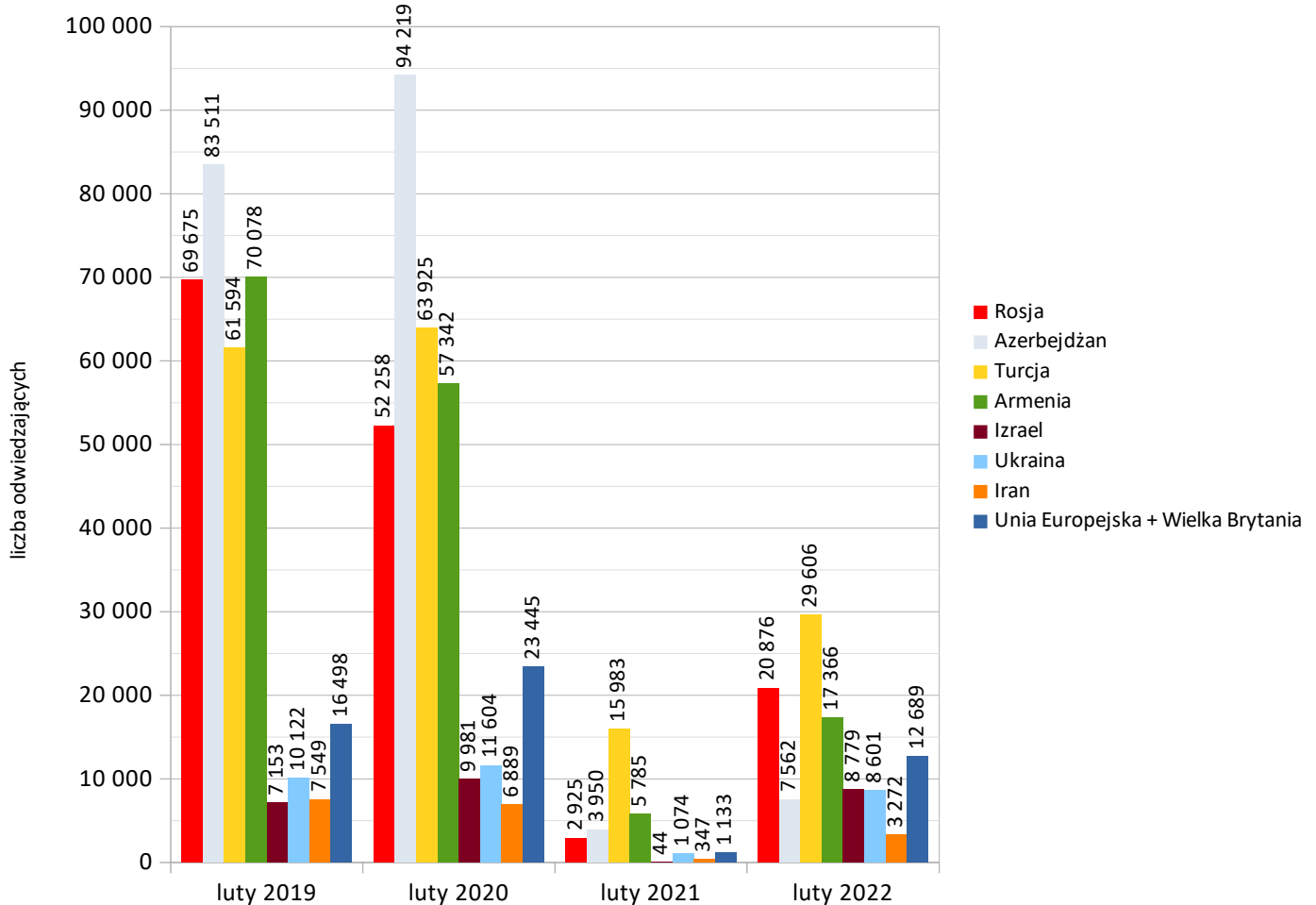


Turystyka w Gruzji – podsumowanie lutego

7 najważniejszych krajów + Unia Europejska (wraz z Wielką Brytanią)



Tendencje

- **Ceny usług noclegowych w sektorze rosły** – w hotelach w stosunku do poprzedniego miesiąca cena zwiększyła się o **4,3%**, w pensjonatach o **7%**. W stosunku jednak do lutego 2019 r. średnia ceny były wyższe w hotelach *** (140 lari wobec 122 lari), hotelach **** (234 lari wobec 228 lari) oraz pensjonatach (113 lari wobec 69 lari). W hotelach ***** średnia cena wynosiła 416 lari wobec 488 lari w lutym 2019 r.
- **Gruzja kontynuuje odbudowę rynku turystycznego**, jednak w porównaniu do rekordowego roku 2019 spadek wciąż wynosi 61% (w lutym 2019 r. zagranicznych odwiedzających było łącznie 389 tys., w lutym tego roku – 152 tys.).
- **Szybciej od średniej odradza się ruch turystyczny z krajami Unii Europejskiej** – spadek w stosunku do 2019 r. wynosi 23,1% (w lutym 2019 r. liczba odwiedzających z krajów Unii Europejskiej wyniosła 16,5 tys., w lutym tego roku – 12,7 tys.). To istotne dla sektora turystycznego, a co za tym idzie – całej gospodarki Gruzji, ponieważ mimo stosunkowo niewielkiego udziału w łącznej liczbie odwiedzających, wydatki gości z Unii Europejskiej są w Gruzji znacząco wyższe od średniej. Wśród krajów UE Gruzja najpopularniejsza pozostawała wśród Niemców (w lutym 2019 – 1,9 tys. odwiedzających, w lutym 2022 –

1,4 tys.), Polaków (w lutym 2019 – 2,3 tys. odwiedzających, w lutym 2022 – 2,1 tys.) i mieszkańców Nadbałtyki (w lutym 2019 – 2,6 tys. odwiedzających, w lutym 2022 – 2,2 tys.).

- Spośród 7 najważniejszych krajów, które stanowią dla Gruzji źródło turystów zagranicznych, **najlepiej wypada Izrael**. Gruzja nie tylko odbudowała swoją pozycję sprzed pandemii na tamtejszym rynku, ale jeszcze zdołała ją umocnić (w lutym 2019 – 7,2 tys. odwiedzających, w lutym 2022 – 8,8 tys. - oznacza to **wzrost o 23%**). Na chwilę obecną Izrael stał się dla gruzińskiego sektora turystycznego równie ważny, jak cała Unia Europejska. To szczególnie istotne, ponieważ podobnie jak turyści z UE, Izraelczycy wydają w Gruzji zauważalnie więcej, niż wynosi średnia.

Zagrożenia

- **Sytuacja pandemiczna.** O ile w krajach rozwiniętych (UE, Izrael) nie wydaje się już ona zagrożeniem, o tyle w sąsiadujących z Gruzją krajach uboższych czy Iranie, gdzie program szczepień przebiega wolniej, a system opieki zdrowotnej jest na niższym poziomie, gwałtowne pogorszenie się położenia nie jest wykluczone. Dodatkowo utrzymywanie obostrzeń rzutuje zarówno na sytuację gospodarczą tych krajów i wiąże się z ubożeniem ludności, jak i wpływa na możliwość przekraczania granicy przez ich mieszkańców. W kontekście gruzińskiego sektora turystycznego dotyczy to przede wszystkim Azerbejdżanu, z którego w lutym 2022 r. dotarło do Gruzji o 92% mniej odwiedzających, niż w lutym 2019 r. (luty 2019 – 83,5 tys. odwiedzających, luty 2022 – 7,6 tys.), Armenii (mniej o 75%; luty 2019 – 70 tys. odwiedzających, luty 2022 – 17 tys.) oraz Iranu (mniej o 57%; luty 2019 – 7,5 tys. odwiedzających, luty 2022 – 3,3 tys.).
- **Wojna rosyjsko-ukraińska.** Ukraina, nawet w wypadku szybkiego zakończenia działań, utraci swój znaczący udział w ruchu turystycznym Gruzji. Rosja z kolei, zwłaszcza w przypadku eskalowania konfliktu (i, co za tym idzie, nakładania na nią kolejnych sankcji) może stać się „źródłem” nie tyle turystów, co emigrantów – dla części z nich Gruzja będzie krajem tranzytowym, dla części – docelowym. W tym momencie nie można jeszcze ocenić długofalowych skutków wojny na zainteresowanie Gruzją innych turystów zagranicznych.

Szanse

- Szybsze odbudowywanie rynku w krajach rozwiniętych i **rosnący udział w ogólnej liczbie odwiedzających turystów z bogatszych krajów** sprawia, że odbudowa gruzińskiego sektora turystycznego przebiega szybciej, niż wynikałoby to jedynie z porównania liczby odwiedzających z odpowiednim okresem sprzed pandemii. Obecnie już 14,04% odwiedzających Gruzję to mieszkańcy Izraela oraz Unii Europejskiej i Wielkiej Brytanii (żaden inny kraj rozwinięty nie przekracza 1%) wobec 6,08% w odpowiednim okresie przedpandemicznego 2019 r. Co jeszcze istotniejsze, obecnie ich wydatki stanowią 25,62% wydatków wszystkich odwiedzających, podczas gdy w odpowiednim okresie 2019 r. stanowiły one 16,74%. Sprawia to, że w sektorze turystycznym rośnie presja na podnoszenie jakości usług i infrastruktury – bogatsi turyści wymagają lepszego poziomu obsługi i stać ich na to, żeby za ten poziom zapłacić. Utrwalenie się tej tendencji spowoduje szybszą odbudowę, a następnie rozwój sektora turystycznego oraz jego umocnienie się w roli jednego z wiodących w gospodarce i polityce kraju.